

**Janusz Perenc i Agnieszka Brzeżańska**

**Stare jak świat**

**17.04.2026-8.05.2026**

**kuratorka: Aleksandra Jach**

“Ludzie i inne ssaki chodziły po Ziemi, miały swoje opinie i zdanie czy iść w lewo czy w prawo. Miały swoje światy wewnętrzne niedostępne nikomu poza nimi samymi. Miały też kości. Tak jak my chodzimy po ziemi i mamy swoje opinie czy iść w lewo czy w prawo...” Janusz Perenc

Punktem wyjścia do wystawy jest zbieractwo i zabawa. To przekonanie, że wyjątkowe formy już być powstały, a może powstawały setki tysięcy lat. Kiedy je znajdziesz, odkrywasz w nich wzory, które wywołują uśmiech. Dlaczego? Bo trwałość jest fetyszem naszej kultury, a jednocześnie czymś przerażającym. Co to znaczy, że coś może trwać tak długo? Dłużej niż ludzka cywilizacja? Jakie to ma dla nas - żyjących tu i teraz - konsekwencje?

Janusz Perenc spaceruje nad brzegiem Bałtyku, a na swojej drodze spotyka wyrzucone przez morze kości, które później szlifuje i tworzy z nich rzeźby, a ich wyjątkowa tekstura służy mu jako forma dla srebrnej biżuterii. Agnieszka Brzeżańska lepi z gliny postacie przypominające prastarą formę, zamieszkującą głębiny. Oboje podchodzą do swoich materii z zaciekawieniem i precyzyjnie wydobywają jej charakter. W obiektach ze skamieniałych kości nadal można dojrzeć ich mikroskopijną budowę wewnętrzną, a w uformowanej glinie jej porowatość.

Otrzymujemy dostęp do historii, które wykraczają poza to, co ludzkie, to, co może być zawarte w języku. Estetyka, którą proponują Perenc i Brzeżańska jest wyrazem troski o połączenia z innymi elementami ekosystemu, z fragmentami życia, albo tego, co nazywamy nieożywionym. Gliniane Przodki to tlenki krzemu, tlenki glinu, a ich szklawione wersje zawierają dodatkowo stopione skalenie i topniki. Rzeźby ze skamieniałych kości to wiązki krzemu, wapnia lub żelaza. Towarzyszą im odciski ze srebra, które zakopane w ziemi lub wodzie może przetrwać dziesiątki tysięcy lat.

Czym jest starość świata, jeżeli to, co umiera przekształca się w coś innego i trwa, tyle, że w innej formie. Czasem dziwacznej, czasem prześmiewczej, albo trudnej do odgadnięcia. Co po nas zostanie w takim razie? Z pewnością trudny to będzie wizerunek do skontrolowania. Ale ile w tym poezji i przewrotności. W tych przodkach i skamielinach.

## **BIOGRAMY ARTYSTÓW/ARTYSTEK**

Agnieszka Brzeżańska - ur. 1972 w Gdańsku. Studiowała na ASP w Gdańsku i Warszawie w Pracowni Malarstwa prof. Stefana Gierowskiego oraz na Tokijskim Uniwersytecie Sztuki (Geidai) w ramach Stypendium Rządu Japońskiego. Jej twórczość obejmuje malarstwo, rysunek, fotografię, film i ceramikę. Brzeżańska sięga przy tym po różne rejestry wiedzy, od fizyki i filozofii po marginalizowane przez nowoczesną naukę systemy poznania, takie jak alchemia, parapsychologia, ezoteryka, wiedza tubylcza czy tradycje matriarchalne. Od 2016 wspólnie z Ewą

Ciepielewską organizuje Flow/Przepływ – rezydencję artystyczną na Wiśle. W 2024 Agnieszka Brzeżańska została wyróżniona Doroczną Nagrodą Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w dziedzinie: Sztuki wizualne. Współpracuje z galerią BWA Warszawa i NANZUKA w Tokio. Prace w kolekcjach, m.in.: Muzeum Narodowe w Poznaniu, Muzeum Narodowe we Wrocławiu, Muzeum Narodowe w Warszawie, Królikarnia, Zachęta, Muzeum Sztuki w Łodzi, Galeria Bielska BWA, Galeria Arsenał w Białymstoku, NOMUS, Gdańsk, Fundacja Sztuki Polskiej ING, RISD Museum, Rhode Island, Saatchi Gallery, Londyn, Kolekcje prywatne : PL, DE, UK, CH, IT, USA i inne.

Janusz Perenc ur 1983 w Warszawie - Jest artystą rzeźbiarzem, którego praktyka twórcza koncentruje się na pracy z materiałami naturalnego pochodzenia – organicznymi, biodegradowalnymi oraz trwałymi – odnajdywanymi i reinterpretowanymi w kontekście współczesnej rzeźby. Jego twórczość rozwija się w Sopocie, gdzie od lat prowadzi konsekwentne poszukiwania formalne i materiałowe, pracując na styku natury, rzemiosła i refleksji nad czasem.

Tworzy rzeźby abstrakcyjne i surowe w wyrazie, w których forma staje się zapisem procesów biologicznych i naturalnych zatrzymanych w określonym momencie. Inspirują go struktury powstające w wyniku długotrwałych procesów: porowatość materii organicznej o biologicznym rodowodzie, rytm przyrostów drewna czy mikroskopijna geometria zarodników. Traktuje je nie jako motywy ilustracyjne, lecz jako rzeczywiste źródło formy i punkt wyjścia do pracy z materiałem.

W toku wieloletniej praktyki wypracował autorską, unikatową technikę odciskania struktur organicznych w metalu szlachetnym, która rozwija się lokalnie w Sopocie. Technika ta jest efektem cierpliwego eksperymentowania, pracy rzemieślniczej i bezpośredniego kontaktu z materiałem, a nie gotowych rozwiązań technologicznych. Jej istotą jest przenoszenie realnych, naturalnych struktur do trwałego medium, z zachowaniem ich pierwotnej geometrii i charakteru. Każda realizacja jest jednorazowym zapisem procesu, niemożliwym do powtórzenia.